

Przełomowy sezon w Teatrze Muzycznym. Co zobaczymy?

Plenerowy musical „Jesus Christ Superstar” na Inea Stadionie, premiera znanej operetki zapowiadana jako „sceniczna jazda po bandzie”, prace nad znalezieniem nowej siedziby – to tylko kilka planów Teatru Muzycznego na nowy rok.

MARTA KAŻMIERSKA

- Mamy dobrą koniunkturę, przekonaliśmy miasto, że warto nas wspierać - mówił na wczorajszym spotkaniu z dziennikarzami dyrektor teatru Przemysław Kieliszewski. Opowiadał m.in. o poszukiwaniu nowego miejsca dla sceny. Już teraz wiadomo, że na potrzeby Teatru Muzycznego powstanie w Poznaniu nowy budynek.



Już 6 lutego teatr wystawi premierowe „Opowieści zimowe” Maury Yestona

Gdzie? Tego jeszcze nie wiadomo. - To ma być teatr na lata, dlatego warto poczekać jeszcze trochę, zanim zapadną konkretne decyzje - przekonywał Kieliszewski. - Oprócz terenów po PKS miasto rozważa też dwie inne działki. W pierwszej połowie roku powinniśmy poznać ostateczną lokalizację - zdradził.

Jego zdaniem teatr w nowym miejscu ma szansę zacząć działać w 2021 albo 2022 r. - Potrzebujemy 9 tys. m kw., dwóch scen, w tym jed-

nej na 700 miejsc. Teatr mogłoby odwiedzać wtedy ponad 160 tys. widzów rocznie - snuje plany Kieliszewski.

Konferencja w Teatrze Muzycznym dotyczyła też planów repertuarowych na najbliższe miesiące. Już 6 lutego teatr wystawi premierowe „Opowieści zimowe” Maury Yestona - ze śpiewającą Edytą Krzemień i towarzyszącym jej zespołem sześciu instrumentalistów. Spektakl reżyseruje Janusz Kruciński, znany pozna-

niakom m.in. z roli Doktora Jekylla. - To kameralny spektakl skąpany w światłach, ze zmieniającą się scenografią - mówi Piotr Deptuch, zastępca dyrektora do spraw artystycznych. - Piosenki z „Opowieści...” mówią o rozstaniu z mężczyzną: od pierwszego krzyku rozpacz po wyzwolenie - zapowiada.

Spektakl zostanie zagrany w ciągu tej zimy tylko cztery razy - oprócz premierowego pokazu 6 lutego także 7, 8 i 9 lutego.

Kolejna premiera Teatru Muzycznego to „Księżniczka Czardasza” Emmericha Kalmana, planowana na 21 maja. Dlaczego akurat ta operetka? Deptuch: - To kawał pięknej muzyki i znakomitego teatru, świetna sztuka, nic zramolalego. Chcemy, żeby nasza interpretacja była sceniczną jazdą po bandzie. Żeby przyszła do nas publiczność, którą już pozyskailiśmy „Evitą”. I żeby ta publiczność stwierdziła po spektaklu: „Tak, to jest to” - mówi Deptuch.

- Trwają castingi, szukamy śpiewaków, którzy sprostają tej niebywale trudnej partyturze - opowiada Agnieszka Nagórka, kierownik muzyczny spektaklu. - Zależy nam, żeby zaśpiewały najlepsze głosy.

Jedną z tegorocznych nowości Teatru Muzycznego, która wyjdzie po-

za mury budynku przy ul. Niezłomnych, będzie „Jesus Christ Superstar”, wystawiony w ramach obchodów 1050. rocznicy Chrztu Polski. - Zmierzymy się z musicalowym klasykiem, to bardzo trudny projekt, bo musimy się wpasować w działania, które odbędą przed południem - zaznacza Kieliszewski. - Dlatego zaprosiliśmy do współpracy tych artystów, których już znamy i z którymi dobrze nam się pracowało w ostatnim czasie. Mam nadzieję, że będzie to święto musicalu - dodaje.

Inscenizację przygotuje Sebastian Gonciarz, choreografię stworzy Paulina Andrzejewska. Kto wystąpi na scenie? To na razie tajemnica.

Koncert zostanie przygotowany dla 20 tys. widzów i pokazany na stadionie przy ul. Bułgarskiej tylko raz - 16 kwietnia. Potem być może trafi na deski Teatru Muzycznego. Na stronie stadion2016.pl można już kupować wejściówki. Kosztują 5 zł.

Jubileuszowy rok teatru - który rozpoczął swoją działalność 60 lat temu - zamknie 25 czerwca koncert w auli UAM. Usłyszymy musicalowe i operetkowe hity. - To będzie też dobry moment podsumowania karier naszych artystów - zapowiada Przemysław Kieliszewski. ●